

Maciej Marszał

Polska polityka historyczna w ocenie Zygmunta Wojciechowskiego w okresie międzywojennym

Zeszyty Prawnicze 11/4, 349-359

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

MACIEJ MARSZAŁ

Uniwersytet Wrocławski

POLSKA POLITYKA HISTORYCZNA
W OCENIE ZYGMUNTA WOJCIECHOWSKIEGO
W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

Polityka historyczna polegająca na budzeniu świadomości historycznej stanowi ważną funkcję każdego państwa. Rozważań nad świadomością historyczną Polaków nie zabrakło także w krótkim okresie niepodległości w II Rzeczypospolitej. Do grona popularyzatorów polityki historycznej należy zaliczyć profesora historii Uniwersytetu Poznańskiego Zygmunta Wojciechowskiego.

Zygmunt Wojciechowski (1900-1955) urodził się w Stryju, w 1929 r. została profesorem historii na Uniwersytecie Poznańskim, uchodził za specjalistę od stosunków polsko-niemieckich. Był współtwórcą Instytutu Bałtyckiego w Toruniu i publicystą „Awangardy”. W 1934 r. założył wraz z Jerzym Drobnikiem, Ryszardem Piestrzyńskim, Janem Zdzitowieckim, Klaudiuszem Hrabym i Zdzisławem Stahelem Związek Młodych Narodowców, organizację, której celem było szerzenie idei polskiego nacjonalizmu integralnego polegającego na syntezie postulatów narodowych i państwowych¹. W czasie II wojny światowej Wojciechowski był politykiem podziemnej organizacji działającej w Poznaniu „Ojczyzna” i gorącym zwolennikiem odzyskania przez Polskę ziem nad Odrą i Nysą Łużycką.

¹ *W stronę autorytaryzmu. Nacjonalizm integralny Związku Młodych Narodowców 1934-1939*, pod. red. M. MARSZAŁA, Kraków 2008, s. VII-XXX; zob. także H. LISIAK, *Narodowa Demokracja w Wielkopolsce w latach 1918-1939*, Poznań 2006, s. 181-202.

Wojciechowski był jednym z głównych ideologów polskiego nacjonalizmu integralnego, który wyłożył w 1934 r. na łamach miesięcznika „Awangarda”. Postulował wypracowanie ideowej formuły, umożliwiającej pogodzenie politycznego dziedzictwa Romana Dmowskiego z przeobrażeniami ustrojowymi zaprowadzonymi przez Józefa Piłsudskiego². Wojciechowski silnie akcentował potrzebę rozwoju polskiego poczucia narodowego, który jego zadaniem było związane z rodzimą tradycją państwową. Wyraźnie przeciwstawiał się rozszczepieniu pojęć „państwa” i „narodu” twierdził, że taka autonomia obu idei może doprowadzić do ostrych konfliktów partyjnych, które przyczyniają się do upadku autorytetu państwa. Wojciechowski przemówieniu inauguracyjnym na zjeździe „Służby Młodych” w Poznaniu (16 października 1938) wyłożył sedno nacjonalizmu integralnego: „... jesteśmy nacjonalistami integralnymi. Jesteśmy nimi przez stąpienie zasady narodowej z zasadą państwową w jedną całość, przez wysnucie z tego faktu wszelkich konsekwencji praktycznych, przez wzięcie za to pełnej odpowiedzialności moralnej i politycznej”³. Według Wojciechowskiego nowoczesne państwo narodowe to takie państwo w którym naród bierze czynny udział w polityce państwowej. Podkreślał, że „... mądry system rządów to taki w którym obiektywnie najlepsza decyzja rządzących nie zostaje społeczeństwu od zewnątrz jako suchy fakt narzucona, ale która jest zarazem decyzją społeczeństwa, umiejętnie zespolonego z rządem”⁴. Ponadto w dylemacie frapującym polskich nacjonalistów co było pierwsze „naród” czy „państwo” Wojciechowski zajmuje stanowisko, że to właśnie państwo było pierwsze od narodu.

Dla Wojciechowskiego, profesora historii, ważnym elementem świadomości narodowej była właśnie świadomość historyczna, którą państwo polskie winno nieustannie podtrzymywać przez prowadzenie polityki historycznej. Według niego właśnie ta działalność państwa

² M. MAZUR, *Antenaci. O politycznym rodowodzie Instytutu Zachodniego*, Poznań 2002, s. 136.

³ Z. WOJCIECHOWSKI, *Pełna racja ideowej podstawy zjednoczenia*, Poznań 1939, s. 140.

⁴ Tamże, s. 142.

polskiego powinna skupić się na trzech zasadniczych wątkach: pierwszym, na rozbudowie tradycji nawiązującej do początków państwa polskiego; drugim uświadomieniu Polakom ich położenia międzynarodowego, w szczególności w kontekście ich zmagania z elementem germańskim i pruskim; trzecim na zaktualizowaniu wartości Konstytucji 3 Maja.

W pierwszym postulatcie Wojciechowski proponował wzbogacenie pamięci narodowej o motywy tradycji sięgającej w głąb dziejów państwowości polskiej, a zwłaszcza do czasów piastowskich, w tym do początków budowy państwa Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Polska historiografia powinna promować znaczenie „ziem piastowskich” jako stały i niezmiernie ważny element polskiej tożsamości narodowej. Zdaniem Wojciechowskiego w świadomości każdego Polaka winna być obecna taka sama „Polska piastowska”, jak i dążenie do odzyskania tzw. „ziem opuszczonych”, które po I wojnie światowej znajdowały się wciąż we władaniu pruskim. Integralny nacjonalizm wyrażał się u niego w pojmowaniu narodu. Twierdził, że naród stanowiący esencjonalny „twór organiczny” oraz „całość dla siebie” powinien na przestrzeni dziejów mieć własną świadomość swego pochodzenia i swego celu. Wojciechowski pisał: „Jestem człowiekiem całości nie tylko XX-go wieku, ale równie dobrze X-go, czy też XII-tego”⁵. Nawoływał do rozbudzenia tradycji nawiązującej do początków państwa polskiego, do osiągnięcia epoki piastowskiej, kiedy to „stawszy się państwem, staliśmy się narodem”. Jego zdaniem najazd Madziarów (906 r.) na państwo wielkomorawskie przyczynił się do rozerwania zachodniej i południowej Słowiańszczyzny, co doprowadziło do utworzenia dwóch państw polskiego i czeskiego w obrębie których dokonywało się formowanie narodów. Wojciechowski konstatował: „Silnym czynnikiem współtwórczym przy tym procesie była sprawa stosunku do Niemiec; na gruncie też działania tych elementów możemy mówić, co najpóźniej w połowie wieku XIII o utworzeniu się narodowości polskiej”⁶.

⁵ Z.W., *O narodowy program naukowy w zakresie historii*, «Awangarda» 1934, nr 1-2, s. 5.

⁶ Z. WOJCIECHOWSKI, *Program państwowy kierunek narodowy i wychowanie młodzieży* Poznań 1935, s. 26

Ponadto Wojciechowski przekonywał, że dziejach Polski szczepy z których wyłonił się naród polski były ze sobą blisko spokrewnione pod względem języka, form życia, religii i obyczajów. Według niego w okresie przed-państwowym istniała silna więź między szczepami słowiańskimi. Na pewnym etapie rozwoju historycznego na świadomość ludzi zaczął oddziaływać jeden z najbardziej decydujących czynników z którego wyłonił się naród polski. Podkreślał: „Tym czynnikiem była organizacja państwowa, a mówiąc językiem tych czasów dynastia panująca”.⁷ Zdaniem poznańskiego profesora to „geniusz dynastii piastowskiej” doprowadził do zjednoczenia się szczepów słowiańskich i stworzenia narodu polskiego. „Ziemia piastowska” („ziemia macierzysta”) była dla Wojciechowskiego „kolebką narodową” z której Polacy czerpali swoją tożsamość narodową, stanowić ona miała obszar, na którym dynastia piastowska z mniejszym lub większym powodzeniem chciała ustanowić swoje władztwo. Wojciechowski przekonywał, że w polityka zagraniczna Polski w okresie od Mieszka I do Kazimierza Wielkiego sprowadzała się do umocnienia panowania wzdłuż rzek Odry i Wisły wraz z wybrzeżem Bałtyku. Jego zdaniem polityka polska po śmierci Kazimierza Wielkiego pod wpływem szlachty małopolskiej uległa przeorientowaniu, polegającym na ekspansji państwa polskiego w kierunku południowo wschodnim. Wojciechowski krytykował małopolską politykę ekspansywną za brak dbałości o należyłą pieczę nad dziedzictwem piastowskim. W 1937 roku pisał: „Prusy ze wschodu przyszły do Nadrenii. My naszą Nadrenię (ziemie nadbałtyckie i nadodrzańskie – M.M) w XIV wieku pozostawiliśmy poza granicami nowego wielkiego państwa, a w wyniku ekspansji podjętej przez Małopolskę nie tylko do niej nie powróciliśmy, ale ponadto w stan zagrożenia podaliśmy resztę naszych ziem macierzystych”⁸.

W ocenie Wojciechowskiego w dalszym etapie ekspansji w XIV wieku Polacy rozszerzając swoje ziemie na obszary państwa litewsko-ruskiego świadomie pragnęli stworzyć nowe państwo anektując Litwę

⁷ Z. WOJCIECHOWSKI, *Pełna racja...*, s. 10.

⁸ Z. WOJCIECHOWSKI, *Dwa ośrodki państwowotwórcze w Polsce na przestrzeni dziejów i ich zasięg geograficzny*, «Kwartalnik Historyczny» 1937, s. 485.

w ramy „polskiej koncepcji państwowej” mieszczącej się w formule Korony Królestwa Polskiego. Przekonywał, że z punktu widzenia form państwowych program unii polsko-litewskiej zakładał inkorporację, polegającą na wcieleniu Litwy do Korony. Według Wojciechowskiego przy realizacji swojego inkorporacyjnego planu Polacy nie zawahali się użyć siły np. w 1435 roku w stosunku do księcia litewskiego Świdrygiełły. Wojciechowski przestrzegał przed jednakowym traktowaniem ziem litewskich i ruskich. Pisał, państwo litewskie na skutek uni zawartej w XIV wieku z Polską w Krewie zostało wciągnięte w krąg kultury zachodniej, natomiast państwo moskiewskie zostało odciągnięte nawet od wpływów Bizancjum i poddane silnym wpływom świata mongolskiego. W opinii poznańskiego historyka tworzenie się narodu polskiego na obszarze zjednoczonego państwa polsko-litewskiego dokonywało się pod wpływem czterech czynników. Pierwszym czynnikiem był wpływ wspólnej podległości państwowej (dynastycznej), drugim „asymilacyjne oddziaływanie polskich urządzeń społecznych” (np. przywileje polskiej szlachty); trzecim czynnikiem polonizacji była jednolitość religijna i wreszcie czwartym czynnikiem była obecność ludności polskiej na terytorium państwa litewsko-ruskiego.

Kolejnym elementem akcentowanym przez Wojciechowskiego w polityce historycznej była kwestia położenia międzynarodowego Polski, w szczególności w aspekcie zmagania z żywiołem pruskim i germańskim. Jego zdaniem głównym wrogiem Polski były Niemcy, które do początku dziejów zagrażały niezależności państwa polskiego. Uwypuklał fakt, że w okresie międzywojennym niemiecki sąsiad nie mógł pogodzić się z zaistnieniem niepodległego państwa polskiego i czynił propagandowe starania o nieuznanie państwa polskiego w polityce międzynarodowej. Wojciechowski, który doskonale znał osiągnięcia niemieckiej slawistyki i badania prowadzone przez tzw. *Ostforschung*⁹ przestrzegał przed pruskim ekspansjonizmem. W opinii współczesnego historyka Zbigniewa Mazura Wojciechowski rozpatrywał stosunki polsko-pruskie (niemieckie) pod bardzo określonym kontem, a mianowicie roli

⁹ Z. WOJCIECHOWSKI, *Ze slawistyki i badań nad wschodem niemieckim w Niemczech*, «Roczniki Historyczne» 7/1931, s. 82-112.

jaką spełniało ich podłoże geograficzne obu państw w długim trwaniu historyczny. Wojciechowski stworzył syntetyczny obraz historii Polski i Prus-Niemiec oraz stosunków polsko-niemieckich w oparciu o analizę geopolityczną, mocno eksponując czynnik terytorialny w procesie historycznym¹⁰. Konflikt polsko-pruski wpisywał w szeroki kontekst dziejów Polski i Niemiec. Według Wojciechowskiego odwieczna przyczyną rywalizacji polsko-niemieckiej był spór o „ziemie macierzyste Polski”, czyli ziemie nadodrzańską i nadbałtycką. Te tereny nabierały szczególnej wagi geopolitycznej, albowiem ich posiadanie lub utrata mogły przesądzić o egzystencji państwa polskiego i pruskiego, a także ich statusie w Europie Środkowej oraz możliwości prowadzenia aktywnej polityki na wschodzie i zachodzie. Wojciechowski przekonywał, że rywalizacja prusko-polska o „ziemie macierzyste” determinowała politykę mocarstwową obydwu państw. I tak na przykład zaniechanie przez Polskę w dawnych wiekach walki o „ziemie macierzyste” pociągnęło za sobą dalekosiężne skutki w postaci wzrostu potęgi Prus z równoczesnym osłabieniem międzynarodowym Polski, co z kolei doprowadziło do upadku i rozbiorów Rzeczypospolitej. Wojciechowski podkreślał, że strona niemiecka lansowała pogląd o nieprzezwyciężalnym konflikcie polsko-pruskim wynikającym z niemożliwości pogodzenia odbudowy państwa polskiego z interesami niemieckimi. W jego ocenie obie strony uznawały, że konflikt między polskimi roszczeniami do „ziem macierzystych” a stanem posiadania Prus mógł być rozstrzygnięty tylko siłą i kosztem jednej ze stron.

Obawy Wojciechowskiego co do agresji niemieckiej wzrosły po dojściu Adolfa Hitlera do władzy. Pisał: „Hitleryzm jest niewątpliwie jednym z wyrazów nowoczesnej myśli narodowej; jest też próbą rozwiązania zagadnień społecznych na tej właśnie płaszczyźnie. Nade wszystko jest on ruchem mającym przywrócić Niemcom jedność utraconą przez nie jeszcze w średniowieczu na skutek rozkładu, któremu uległo średniowieczne cesarstwo narodu niemieckiego”¹¹. Według Wojciechowskiego przywódca niemieckich narodowych socjalistów

¹⁰ J. MAZUR, *op. cit.*, s. 161.

¹¹ Z. WOJCIECHOWSKI, *Myśl o polityce i ustroju narodowym*, Poznań 1935, s. 51.

Adolf Hitler głosząc hasła germańskiej jedności pragnął zapobiec rozbiciu politycznemu i terytorialnemu Niemców. W jego ocenie temu służyła nowa ideologia rasowa, której propagatorem był Alfred Rosenberg. Wojciechowski podzielał zdanie polskiego profesora antropologii Uniwersytetu Poznańskiego Karola Stojanowskiego, że rasizm był wyrazem tendencji zjednoczeniowych i swoim ostrzem wymierzony był przeciw Słowiańszczyźnie. Jego zadaniem mit germańsko rasistowski ma do spełnienia jeszcze inne zadanie, a mianowicie miał pełnić funkcję religijne scalając rozbity wyznaniowo naród niemieckie wokół idei pogańskiej. Wojciechowski przestrzegał przed pogańskim rasizmem, który oparty na pruskiej polityce ekspansji terytorialnej może grozić niepodległej Polsce. Przypominał, że architektem niemieckiego zjednoczenia były Prusy i to właśnie one będą dążyły do osiągnięcia całkowitej jedności w sferze politycznej, społecznej, narodowej, religijnej i terytorialnej. Z drugiej strony Wojciechowski dostrzegał ekspansywną politykę Trzeciej Rzeszy wobec Austrii i w tej polityce upatrywał szansę polityki polskiej. Konstatował: „Polska – korzystając z co najmniej przejściowego zwrócenia się Niemiec na południe- winna ustalić swą przyszłość i prowadząc mądrą politykę wewnętrzną i zewnętrzną, winna stać się jednym z najmocniejszych członków budowy politycznej Europy”¹². Takie podejście Wojciechowskiego do historii stosunków polsko-niemieckich stało się głównym ideowym składnikiem w programie politycznym Związku Młodych Narodowców.

Jako trzeci element polityki historycznej państwa polskiego Zygmunt Wojciechowski wymieniał zaktualizowanie wartości Konstytucji 3 Maja. Za szczególnie cenne uznał eksponowanie w niej motywów walki o silny rząd, reformę miast i uporządkowanie kwestii żydowskiej. Wojciechowski podkreślał, że pierwszej konstytucji Polski wprowadzono monarchię dziedziczną, która odchodziła od idei władzy opartej na zasadzie wyboru. Pytał: „Czyż teraz mamy znowu powracać do ideologii konfederacji – i liberum veto?”¹³. Według Wojciechowskiego naród polski najlepiej rozwijał się pod silnymi rządami centralistycz-

¹² Tamże., s. 77.

¹³ Z. Wojciechowski, *Nacjokratyzm czyli rządy sejmikowe*, Poznań 193, s. 16.

nymi. Przekonywał, że w X wieku to drużyna piastowska dokonała podboju państwa, natomiast w XX wieku dokonała tego drużyna Piłsudskiego. Dlatego też w niepodległej Polsce winien być umacniany kult silnego państwa rządzonego przez skuteczny rząd. Poznański profesor propagował ideę istnienia jednego silnego ośrodka władzy państwowej opartego na jednej monopolistycznej partii politycznej. Jego zdaniem naród oprócz tego, że jest zjawiskiem biologicznym i psychologicznym, stanowił także twór społeczny w sensie zorganizowanej grupy. Wojciechowski akcentował, że w dwudziestym wieku tylko „nowoczesna polityczna organizacja społeczeństwa” była nieodłącznym elementem życia państwowego. Pisał: „Jeżeli tedy dążymy do pełnego obudzenia polskości na terenach narodowo mieszanych, to winniśmy stworzyć ustrój, w którym my Polacy, – my gospodarze państwa, będziemy narzucać formy organizacyjne, takie jakie nam pod kątem widzenia naszego interesu narodowego są potrzebne”¹⁴. Jego zdaniem Polska położona między komunistyczną Rosją a naziistowskimi Niemcami nie może być pogrążona w nieustannych sporach partyjnych i parlamentarnych. Tuż po śmierci marszałka Józefa Piłsudskiego 1935 r. argumentował, że przymus państwowy jest życiowym współczesnych państw zjawiskiem koniecznym. Wojciechowski dowodził: „Zasada jednolitej silnej władzy musi ciążyć ku idei narodowej, podobnie jak idea narodowa musi szukać wyjścia w silnym ustroju. Ten, kto dzisiaj głosi hasło jednolitej silnej władzy i kto je realizuje, jest nacjonalistą, choć może sobie tego niekiedy nie uświadamia”¹⁵. Natomiast już w grudniu 1938 r. przekonywał, że młode pokolenie Polaków musi zaakceptować „totalność władzy państwowej”, a także instytucje polityczne będące głównymi składnikami tego totalizmu. Do konstytutywnego elementu „polskiego totalizmu” zaliczył monopartię z silnym wodzem na czele. W jego ocenie do roli monopartii aspirował Obóz Zjednoczenia Narodowego, a wodza narodu polskiego marszałek Edward Rydz-Śmigły¹⁶.

¹⁴ Z. WOJCIECHOWSKI, *Pełna racja ideowej...*, s. 158.

¹⁵ Z. WOJCIECHOWSKI, *Myśl o polityce...*, s. 157.

¹⁶ Tamże, s. 148.

Należy wnioskować, że bliski Wojciechowskiemu był ustrój faszystowskiej Italii, gdzie władza Benito Mussoliniego charakter ściśle wodzowski. Genezy włoskiego faszyzmu i idei wodzostwa poznański historyk doszukiwał się w „rewolucji kombatanckiej”. Według tego polityka „rewolucja kombatancka” w Italii zaowocowała „rewolucją narodową”. Wojciechowski podkreślał, że dwa związane z wojną czynniki zadecydowały o niebывалым wzroście popularności nacjonalizmu i antyparlamentaryzmu, a mianowicie – pojawienie się na scenie politycznej zorganizowanych mas kombatanckich oraz spowodowane wojną zaostrenie, a nawet zbrutalizowanie metod działania politycznego. Wojna „nauczyła ludzi używania siły dla realizacji swych zamierzeń”. Na to wszystko nałożyły się trudności gospodarcze, zwłaszcza masowe bezrobocie, sprzyjające popularyzacji idei silnego państwa. Wojciechowski przekonywał, że w niektórych krajach Europy Zachodniej ruchy radykalne nie podjęły walki klasowej, lecz wkroczyły na drogę narodową i antydemokratyczną, likwidując system parlamentarny, stwarzający – jak sądził – sztuczne bariery między elitami rządzącymi a masami narodowymi¹⁷.

W poglądach na polską politykę historyczną Wojciechowski apelował o zrewidowanie stosunku Polaków do powstań narodowo-wyzwoleńczych. Jego zdaniem z tradycji powstańczej winna zniknąć „hipertrofia” uczuciowości oraz antyrosyjskość. Należy podkreślić, że był to ukłon w stosunku Romana Dmowskiego, który rewidował stereotypowe poglądy na polskie zrywy narodowo-wyzwoleńcze.

Do głównych metod prowadzenia polityki historycznej Wojciechowski zaliczył „wychowanie światopoglądowe młodzieży”, które odbywałoby się zarówno w szkole gimnazjalnej i średniej. Przekonywał, że o doniosłości przedmiotów historii i języka polskiego wraz z wiedzą o świecie współczesnym, która „ma być przesiąknięta światopoglądem narodowym”. Konstatował: „Wizją wychowawczą musi być wielkość Polski. Ale trzeba pilnie dbać o to, by nie było zbyt wielkich

¹⁷ Tamże, s. 27-28; zob. także TENŻE, *Zasady polityki współczesnej Polski*, «Awangarda» 1937, nr 10-11, s. 309-322.

kontrastów między rzucaną wizją, a rzeczywistością nas otaczającą¹⁸. Wychowanie narodowe powinno wpajać młodzieży mity wielkości polskiego narodu. Do takich mitów Wojciechowski m.in. zaliczył: mit wielkości drużyny Bolesława Chrobrego i „ziem macierzystych”, a także wodzowski mit Józefa Piłsudskiego i jego Legionów. W 1939 r. postulował tworzenie nowego kultu, a mianowicie „Wodza Armii i Wodza Narodu, Marszałka Śmigłego-Rydza”.

Podsumowując poglądy Zygmunta Wojciechowskiego na politykę historyczną Polski w okresie międzywojennym to należy stwierdzić, że charakteryzowały się polityczną retoryką. Wojciechowski z jednej strony pragnął spłacić ideowy dług wobec Romana Dmowskiego, z którego poglądami na państwo i naród zgadzał się; z drugiej strony był zapatrzoną w osobę marszałka Józefa Piłsudskiego, a po 1935 r. w Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych Edwarda Rydza-Śmigłego. Jego śmiałe i bezkompromisowe poglądy na stosunki polsko-niemieckie, a także postulaty powrotu „ziem piastowskich” do macierzy stanowiły ważny element polskiego nacjonalizmu integralnego. Można zaryzykować tezę, że dzięki tym postulatom w polskiej międzywojennej świadomości historycznej pojawiała się pragnienie zrealizowania testamentu Jana Ludwika Popaławskiego i powrotu Polaków na „ziemie macierzyste”.

ZYGMUNT WOJCIECHOWSKI'S ASSESSMENT OF THE HISTORY-BASED POLICY IN THE INTERWAR PERIOD

Summary

This paper will provide an analysis of the History-Based Politics in thoughts of Zygmunt Wojciechowski (1900–1955) – history professor at the University of Poznań, co-founder of the Baltic Institute (*Instytut Bałtycki*) in Toruń, publicist of the “Avant-garde” and expert on Polish-German relations. Wojciechowski in Polish political thought was

¹⁸ Z. WOJCIECHOWSKI, *Pełna racja...*, s. 101.

a representative of the Integral Polish nationalism (*polski nacjonalizm integralny*), which meant synthesis of national and state's demands. He opted for the ideological formula in order to reach an agreement between the political heritage of Roman Dmowski and the Józef Piłsudski's political reforms. For Wojciechowski, a professor of history, an important element of national consciousness was the historical awareness that the Polish state must continuously maintain through History-Based Policy. According to him, this policy should focus on three main issues: First, the expansion on the tradition referring to the beginning of Polish statehood. Second issue would be to make Poles aware of their international situation, especially in the context of their struggle with the Germanic and Prussian element. And the third issue would be to revise and update the values of the Constitution of May 3. It should be noted that the views of Zygmunt Wojciechowski on History-Based Policy in the interwar period were a part of a political discourse. His bold and uncompromising thoughts of the Polish-German relations and the demand to return the "Lands of Piasts" (*ziemie Piastów*) constituted an important element of the Integral Polish nationalism. It wouldn't be too far-fetched to say that the desire to carry-on the political will of Jan Ludwik Popławski and bring the Poles back to their "ancestral lands" (*ziemie macierzyste*) was present in Polish historical consciousness of the interwar period.